

30 lat temu zdobył mistrzostwo razem z Romą. Paolo Roberto Falcao, bo o nim mowa, udzielił wywiadu dla *Gazzetta dello Sport*, w którym jak zawsze nie ominęło go pytanie o gracza podobnego do niego w obecnym zespole.

Falcao, sześć spotkań, sześć wygranych. Ekscytująca Roma?

- Jednak nie rozegrano nawet 20% spotkań. Wciąż brakuje 32 spotkań do końca. Oczywiście, jeśli sprawy będą szły tak nadal, są wielkie szanse. Oglądałem derby w telewizji, z wielką uwagą i udziałem: Roma grała bardzo dobrze. To dobry początek sezonu, który dobrze rokuje.

Brazylijczycy w Romie?

- Maicon zrobił na mnie wrażenie: jego powrót do włoskiej ligi jest fantastyczny, również w perspektywie Mundialu.

Co myślisz o Rudim Garcii?

- Jeszcze parę miesięcy temu mało go znałem, nie śledzę z uwagą ligi francuskiej, przynajmniej nie tak jak włoską czy hiszpańską. Wydaje mi się, że robi świetną robotę. Zbudował młody, szybki, ofensywny zespół. Gra 4-3-3, co nie? Telewizja może być czasem zwodnicza.

A Gervinho i Strootman, bohaterowie pierwszych sześciu zwycięstw?

- Gervinho jest bardzo szybki i ma dobry strzał. Jeśli poczuje wokół siebie zaufanie otoczenia, może zdobyć wiele bramek i zrobić różnicę. Strootmana znam mniej, jednak uderzył mnie jego autorytet, z którym pojawił się w Romie. W derbach podobał mi się bardzo Ljajic: gdy tylko wszedł wywalczył rzut wolny, a na koniec karny, który ustalił wynik. Klasa i osobowość.

Który zawodnik z tej Romy przypomina najbardziej Falcao?

- Po tylu latach, nadal zadają mi to pytanie! Nie ma gracza, z którym można zrobić porównanie. Mogę powiedzieć, że najbardziej podobają mi się zawsze Totti i De Rossi. Totti jest graczem, który w dalszym ciągu wnosi na boisko wielką jakość. Z

Garcia, widzę go grającego bardziej na środku w porównaniu do poprzedniego sezonu, a to może być tylko dobre, gdyż dyktuje rytm drużyny. Nie jest jednak tak, że zespół gra przez to wolniej, przeciwnie. De Rossi zawsze mi się podobał. Łączy jakość i wydajność. Wie jak kopać piłkę, dobrze gra głową, jest świetny w fazie pilnowania przeciwników. Jest od dawna w Romie, również on jest symbolem, sztandarem. Porównania między moją Romą i tą? Są niemożliwe. Minęło 30 lat od tamtego mistrzostwa.

Totti musi grać na Mundialu 2014?

- Nie wiem. Z pewnością nie można mieć wielu graczy ponad 35 lat w tej samej drużynie, ale można to ocenić. Nie jest jednak powiedzianym, że Falcao chce Tottiego na Mundialu. Zdecyduje Prandelli, którego bardzo lubię. Sądzę, że to będzie również etyczny wybór.

Odbyłeś niedawno staż z Montellą w Fiorentinie...

- Staż to niewłaściwe słowo. Zrobiliśmy wymianę informacji. Miałem kontakty również z Sacchim, Prandellim i Mourinho, gdy był w Realu Madryt. Podstawową rzeczą, którą zobaczyłem we Włoszech to to, że najlepsze zespoły jak Juventus, Inter, Napoli, wróciły do gry trójka obrońców.

Żadnej oferty z Romy czy innego włoskiego zespołu?

- Na początku 1991 roku, gdy byłem selekcjonerem reprezentacji Brazylii, spotkałem się z Dino Violą w Cortinie, ale zaraz potem zmarł. Potem, z Franco Sensim, były pewne zapytania.

Autor: abruzzi